

PRZEMÓWIENIE
NA SESJI INAUGURACYJNEJ
XLIII SYNODU DIECEZJI PŁOCKIEJ
14 X 2012 ROKU

Najdostojniejszy Księżę Biskupie Romanie,
Umiłowani Członkowie XLIII Synodu Diecezji Płockiej – Kapłani, Siostry Zakonne, Katolicy Świeccy,
Drodzy słuchacze Katolickiego Radia Płock oraz widzowie TV Odnova!

Witaliśmy się już serdecznie w Katedrze, a program dalszej części Sesji inauguracyjnej nasz Synod jest bogaty, dlatego pozwólcie, że w tym momencie dziękuję Wam tylko, że zechcieliście włączyć się w nasze gremium – gremium Matek i Ojców XLIII Synodu Diecezji Płockiej i wskażę najważniejsze przesłanki naszego Synodu oraz nasze główne zadania.

Dlaczego Synod?

Przypomnę, że ostatni, XLII Synod naszej Diecezji, rozpoczął się ćwierć wieku temu u progu odzyskania niepodległości i działania Kościoła w wolnej Ojczyźnie, gdy Biskupem Płockim był biskup Zygmunt Kamiński, późniejszy metropolita szczecińsko-kamiński. Ćwierć wieku, to spory szmat czasu! Zakończył się wiekopomny pontyfikat Błogosławionego Jana Pawła II. Rozkwitł kult Miłosierdzia Bożego, a Płock, w którym miało miejsce Objawienie słynnego na cały świat wizerunku Jezusa Miłosiernego i związanego z nim przesłania, stał się jednym z centrów tego kultu. Zostały promulgowane znaczące dokumenty, wśród których wyróżnić należy Katechizm Kościoła Katolickiego, a także jego naszą, bardzo udaną, „adaptację diecezjalną” – *Katechizm Płocki*. Kościół w Polsce odbył II Synod Plenarny (1991-1999). Rzeczpospolita Polska i Stolica Apostolska zawarły Konkordat. Polska weszła do Unii Europejskiej. Rozwinęło się życie samorządowe. Do polskiej szkoły powróciło nauczanie religii. Niestety, jest także sporo zjawisk negatywnych, do której należy zaliczyć „pełzającą sekularyzację”, która zaczyna już mieć swoje struktury. Mówiłem o tym w Katedrze, nie będę tu już zatem owych zjawisk i struktur analizował.

Wszystkie te wydarzenia, zjawiska – pozytywne i negatywne – pociągnęły za sobą znaczne zmiany w życiu Kościoła i Ojczyzny. Zwołując XLIII Synod Kościoła Płockiego chcemy wintegrować je w życie i prawodawstwo diecezjalne. Czujemy też potrzebę dokonania rzetelnej analizy wskazań, które Bł. Jan Paweł II dał naszemu Kościołowi i społeczeństwu podczas pamiętnej pielgrzymki do Płocka 7-8 VI 1991 roku. Przede wszystkim zaś włączamy się w ten sposób w program nowej ewangelizacji i Rok Wiary, ogłoszone przez Papieża Benedykta XVI. Synod, to nasz podstawowy sposób, powiedziałbym nawet – płocki styl przeżywania Roku Wiary, więcej – jego kontynuacji w przyszłości. To dlatego hasłem Synodu są słowa Ojca Świętego Benedykta XVI: *Gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość*, zaczerpnięte z jego homilii, wygłoszonej przed pięć laty w sanktuarium Marizell w Austrii. Jest to arcygłęboki tekst, streszczający niejako istotę chrześcijaństwa i ukazujący podstawowy wymiar trapiącego Europę kryzysu. Pozwólcie, że zacytuję ten fragment: „Bóg nie przychodzi do nas z siłą zewnętrzną, lecz przychodzi z niemocą swojej miłości, która stanowi Jego siłę. Daje się w nasze ręce. Prosi o naszą miłość. Wzywa nas, żebyśmy także stali się małymi, żebyśmy zeszli ze swoich tronów i uczyli się być jak dzieci przed Bogiem. Proponuje, byśmy mówili do Niego «Ty». Prosi, żebyśmy Mu zaufali, ucząc się w ten sposób trwania w prawdzie i miłości. Dzieciatko Jezus przypomina nam oczywiście także o wszystkich dzieciach na świecie, w których pragnie wyjść nam naprzeciw. O dzieciach, które żyją w nędzy, wykorzystywanych jako żołnierze, które nigdy nie mogły doświadczyć miłości rodziców; o dzieciach chorych i cierpiących, ale także o tych radosnych i zdrowych. Europa stała się uboga w dzieci: chcemy wszystkiego dla nas samych i może nie mamy zbyt dużego zaufania do przyszłości. Ale ziemia zostanie pozbawiona przyszłości dopiero wtedy, gdy wygasną siły ludzkiego serca i rozumu oświecanego przez serce – gdy oblicze Boga nie zajaśnieje już nad ziemią. Tam, gdzie jest Bóg, tam jest przyszłość”.

Główne zadania

Mówiłem o nich 16 września w Rypinie, w gronie przedstawicieli Parafialnych Rad Duszpasterskich, zgromadzonych na swoim pierwszym, diecezjalnym spotkaniu: „Zwołując Synod, pragnę nawiązać do wspaniałej tradycji synodalnej naszej diecezji. Uważam także, że jest on najlepszą formą współodpowiedzialności wszystkich za wiarę i w ten sposób doskonale wpisuje się w program Roku Wiary. Będziemy pochyłać się nad wszystkimi żywotnymi sprawami życia nia: od kolędy, przez wizytację biskupią, po kształt katechezy i mediów diecezjalnych”. Inaczej mówiąc, główne zadanie Synodu upatruję w rozbudzeniu entuzjazmu wiary, „przebudzeniu” Kościoła diecezjalnego, wyjściu rozmaitych wspólnot z izolacji, pokonaniu antagonizmów i przeżyciu mocy Ducha Świętego przez tych, którzy utracili odwagę bycia Kościołem. Będziemy przyglądać się naszej dotychczasowej tradycji, praktyce i prawodawstwu, związanym z każdym z wielkich tematów, które wpisane są w nazwy poszczególnych Komisji. Nie chcemy przy tym tworzyć sztucznych powtórek (Kodeksu, Synodu Plenarnego itp.), a tylko:

- przypomnieć to, co cenne, uświadomić zapomniane,
- usuwać nieaktualne,
- poprawiać niedoskonałe,
- tam, gdzie to konieczne, wprowadzać nowe.

Jak wskazuje grecka nazwa *syn-hodos*, Synod jest wyruszeniem w drogę, niejako poruszeniem Kościoła diecezjalnego, aby lepiej, głębiej – niemal dokładnie tak, jak jest na pielgrzymce – poczuć się wspólnotą Chrystusa i jego świadkami, poczuć się siostrami i braćmi „w drodze” oraz wspomóc Biskupa w jego posługiwaniu pasterskim, sakramentalnym i nauczycielskim. Każda z Komisji, do których należycie, będzie miała za zadanie wypracowanie dokumentu synodalnego w zakresie tematyki, którą Wam zlecono. W dokumencie tym przedstawicie najpierw opis sytuacji w Diecezji w tym zakresie: nasze dziedzictwo,

doświadczenia, przeszkody, trudności, a przede wszystkim inicjatywy, pomysły, ciekawe rozwiązania. W drugiej części – w postaci krótkich, zwięzłych statutów – przedstawicie, co Synod nasz w danej materii nakazuje, zarządza, zaleca bądź postuluje.

Obok tego, każda Komisja będzie musiała – wciąż w swoim zakresie – przejrzeć dotychczasowe prawodawstwo diecezjalne, a więc statuty instytucji, zarządzenia, dekrety, instrukcje, wzory pism i tam, gdzie będzie to konieczne, uzupełnić je czy też zmienić. Statuty niektórych instytucji czy instrukcje trzeba będzie stworzyć.

Owoce Waszych prac będą sukcesywnie przesyłane do zespołów synodalnych, pracujących w parafiach, stowarzyszeniach i wspólnotach Diecezji. Będą się one z nimi zapoznawać oraz dawać swoje propozycje zmian i uzupełnień. Sekretariat i Komisja Główna będą cały ten materiał analizować i wnosić – po odpowiednim uporządkowaniu – na obrady i pod głosowanie na kolejnych 4-5 sesjach synodalnych. Waszym ścisłym obowiązkiem jest uczestniczenie w tych sesjach. Będę więc Was – Drodzy Bracia Kapłani i wszystkich Państwa, serdecznie zapraszał – pierwsza taka Sesja odbędzie się, mam nadzieję, pod koniec lutego w dobrze ogrzanej, a więc cieplej nie tylko duchowo, Katedrze Płockiej.

Czeka nas zatem bardzo poważna, ale też piękna praca. Mam nadzieję, że nie będzie trwała zbyt długo, maksymalnie dwa lata. Mam też nadzieję, że będzie to Synod zarówno prawny, a więc porządkujący pewne rzeczy, jak też pastoralny, co oznacza, że pogłębi najpierw naszą miłość do Kościoła – jego nauki i prawa, a dalej pozwoli pogłębić ją przynajmniej u tych kilku tysięcy osób, zaangażowanych w zespoły synodalne w Diecezji. Szczęść Boże!